

Ukraina kontroluje ok. 1000 km² terytorium Rosji

13 sierpnia 2024

Generał Ołeksandr Syrski, głównodowodzący SZ Ukrainy, przedstawił aktualne dane podczas spotkania najwyższego dowództwa ukraińskiego sektora bezpieczeństwa (tzw. STAWKI) z udziałem prezydenta Ukrainy. Według zaprezentowanych danych Siły Zbrojne Ukrainy kontrolują ok. 1000 km² obwodu kurskiego, gdzie od 6 sierpnia 2024 roku trwają działania zaczepne ukraińskiej armii.[PU]



„Sytuacja jest cały czas pod naszą kontrolą” – powiedział Ołeksandr Syrski. Równocześnie, prezydent Wołodymyr Zełenski zapowiedział wdrożenie planu działań humanitarnych na terenach Federacji Rosyjskiej zajętych przez ukraińską armię.[PU]

Według analityków pracujących na rzecz projektu Deep State UA, obecnie pod kontrolą Ukrainy znajdują się 44 miejscowości na terytorium obwodu kurskiego. Działania trwają na kilku kierunkach: są w nie zaangażowane ukraińskie jednostki szczebla brygady, w tym uzbrojone w sprzęt dostarczone Ukrainie przez Polskę: w działania zaobserwowano m.in. czołgi PT-91 Twardy, wozy BWP-1 oraz Rosomak.[PU]

Prezydent Rosji Władimir Putin w poniedziałek stanowczo potępił ostatnie działania Ukrainy, które według niego zagrażają nie tylko stabilności Rosji, ale i bezpieczeństwu globalnemu. W swojej przemowie odniósł się do ostatniego incydentu, w którym siły ukraińskie dokonały ataku na region Kurska oraz próbowały zaatakować obiekty nuklearne w Rosji. Te działania, jak twierdzi Putin, uniemożliwiają jakiekolwiek negocjacje pokojowe i prowadzą do eskalacji konfliktu. Putin oskarżył Ukrainę o prowadzenie bezwzględnych działań

wojennych, które mają na celu zniszczenie infrastruktury cywilnej oraz wywołanie paniki wśród ludności rosyjskiej. Szczególną uwagę zwrócił na ataki na obiekty nuklearne, takie jak Elektrownia Jądrowa w Zaporozżu, które mogłyby prowadzić do katastrofalnych konsekwencji nie tylko dla Rosji, ale dla całej Europy. Według niego Ukraina, wspierana przez swoich zachodnich sojuszników, świadomie dąży do eskalacji napięcia, próbując jednocześnie poprawić swoją pozycję negocjacyjną.[ZNZ]

Jednym z głównych celów ukraińskich działań w regionie Kurska, według Putina, jest odwrócenie uwagi od sytuacji w Donbasie, gdzie rosyjskie siły zbrojne systematycznie zdobywają nowe tereny. Prezydent Rosji podkreślił, że pomimo ukraińskich ataków, rosyjskie operacje ofensywne w Donbasie nie tylko nie zwolniły, ale wręcz przyspieszyły, co jest dowodem na skuteczność działań rosyjskiej armii. Putin zaznaczył również, że ukraińskie ataki mają na celu osłabienie morale rosyjskiej ludności, zwłaszcza w regionach przygranicznych. Jednak zamiast tego, według Putina, działania te doprowadziły do wzrostu patriotyzmu i liczby ochotników gotowych do obrony kraju. „Przeciwnik otrzyma należytą odpowiedź, a wszystkie nasze cele z pewnością zostaną osiągnięte” – zapewnił rosyjski prezydent.[ZNZ]

Mimo że sytuacja w regionie Kurska jest poważna, Putin stara się pokazać, że Rosja pozostaje silna i zdeterminowana, aby bronić swojego terytorium przed ukraińską agresją. Prezydent podkreślił, że wszelkie próby destabilizacji Rosji przez Ukrainę i jej sojuszników spotkają się z odpowiednią reakcją. Wzywa również społeczność międzynarodową do potępienia ukraińskich działań, które jego zdaniem zagrażają nie tylko Rosji, ale i globalnemu bezpieczeństwu. W obliczu tych wydarzeń dalsze rozmowy pokojowe z Ukrainą wydają się mało prawdopodobne. Putin jasno dał do zrozumienia, że dopóki Ukraina będzie prowadzić działania wojenne przeciwko cywilom i kluczowej infrastrukturze, negocjacje nie mają sensu.

Ostatecznie, jego wypowiedź sugeruje, że Rosja jest gotowa na długotrwałą konfrontację, jeśli będzie to konieczne do osiągnięcia swoich strategicznych celów.[ZNZ]

Rosyjskie władze wezwały społeczność międzynarodową do podjęcia działań wobec ukraińskich działań na terytorium Federacji Rosyjskiej. W odpowiedzi rzecznik Pentagonu, John Kirby stwierdził, że to strona rosyjska powinna powstrzymać działania wojenne, jeśli niepokoją ją działania Ukrainy na własnym terytorium. „Jedynymi, kto przebywa w stanie wojny na Ukrainie, są sami Rosjanie. To oni dokonali napaści, a Ukraina broni się przeciwko agresji. To wojna Rosji przeciwko Ukrainie, od samego początku” – powiedział Kirby.[PU]

Tymczasem 11 sierpnia Wołodymyr Zełenski zamieścił na swoich mediach społecznościowych nagranie pożaru z Zaporoskiej Elektrowni Atomowej. „Rosjanie wzniecali pożar na terenie Zaporoskiej Elektrowni Atomowej” – napisał Zełenski na portalu „X”. „Obecnie poziom promieniowania utrzymuje się w normie, ale dopóki rosyjscy terroryści zachowują kontrolę nad elektrownią, sytuacja nie jest i nie może być normalna”.

Słowa Zełenskiego potwierdziła Międzynarodowa Organizacja Energii Atomowej. Mimo pożaru „nie ma oznak zagrożenia bezpieczeństwa”. Zgodnie ze słowami eksperta ds. energetyki jądrowej Marka Żelazniaka, nie ma zagrożenia dla samej stacji i otaczającego ją środowiska. W rozmowie z portalem Niezależna.pl wypowiadał się on również na temat powodów rozniecenia ognia.

Na podstawie: Pravda.com.ua, Twitter.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródła: [PolUkr.net](#) [PU], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ], [NCzas.info](#) [NCz]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net